

Budzę się ze snu w którym tkwiłem
niby poległy legionista w tłach samotny
Cucę się zmartwychwstając
ocieniony sierocy smutny z rozpaczami w dłońmi
tychże mrugnięć zasępionych
bezpłodnych lamentów okrzyków cierpienia

Jednakże stoję wyprostowany z uniesioną głową
patrzac wam w oczy
w martwocie ust wołając półszepem

półgłosem: podpory

Budzę się ze snu i sterczę nad wami
obserwuję
milczę znieruchomiały wypatrując
opatrzości atramentowych rajów
ukrytych tuż nad głowami

Budzę się ze snu w którym tkwiłem nieosłonięty
nagi ugodzony bagnetem w pierś
umierający udręczony
krwawy

Tymczasem zmartwychwstałem

trwam w tej dali ech

koszmarnych wspomnień

bolesnych

obnażonych

bezpłodnych

bezbarwnych.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gred, dodano 17.05.2017 20:29

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.